

dr hab. Jacek Pielas, prof. UJK

Kielce, 07.08.2023

Instytut Historii

Uniwersytetu Jana Kochanowskiego

w Kielcach

Recenzja rozprawy doktorskiej: **mgr Magdalena Liliana Figurniak-Cis, Latyfundium Jana „Sobiepana” Zamoyskiego (1638–1665), Opole 2023, ss. 400.**

Rozprawa doktorska Pani mgr Magdaleny Liliany Figurniak-Cis poświęcona latyfundium Jana „Sobiepana” Zamoyskiego w latach 1638–1665 wpisuje się w ważny nurt badań nad epoką staropolską, koncentrujący się na zjawiskach powstawania i funkcjonowania latyfundiów magnackich w dawnej Polsce. Badania te zaowocowały już pewną liczbą studiów, jednakowoż wciąż niewystarczającą zważywszy na znaczenie polityczne, społeczne i gospodarcze najwyższej warstwy w obrębie społeczeństwa szlacheckiego. I jakkolwiek w ostatnich latach powstało szereg opracowań na temat latyfundiów magnackich w XVII w., to jednak w znacznej mierze skupiały się one – co oczywiście należy także uznać za niezmiernie cenne – na próbach odtworzenia składu wielkiej własności ziemskiej niektórych familli i poszczególnych osób należących do wspomnianej warstwy (w ujęciu: liczba rezydencji, miast, wsi, folwarków, ewentualnie poddanych i wysokość płaconego podatku)<sup>1</sup>. Znacznie

---

<sup>1</sup> Przeglądu literatury w tym przedmiocie do końca XX w. dokonał przed laty Janusz Kurtyka. Zob. *Posiadłość, dziedziczość i prestiż. Badania nad późnośredniowieczną i wczesnonowożytną wielką własnością możnowładczą w Polsce XIV-XVII wieku*, „Roczniki Historyczne”, R. 65, 1999, s. 161–194. Z opracowań powstałych w XXI wieku zob. m.in.: J. Pielas, *Podział majątku Jerzego Ossolińskiego, kanclerza wielkiego koronnego z 1651 roku*, „Genealogia. Studia i Materiały Historyczne”, t. 18, 2006, s. 99–126; tenże, *Dobra ziemskie Ossolińskich w pierwszej połowie XVII wieku*, [w:] *Folwark-wieś-latyfundium. Gospodarstwo wiejskie w Rzeczypospolitej w XVI-XVIII wieku*, red. J. Muszyńska, S. Kazusek, J. Pielas, Kielce 2009, s. 95–121; tenże, *Podział latyfundium Łukasza Opalińskiego, marszałka nadwornego koronnego z lat 1668-1670*, [w:] *Inter maiestatem ac libertatem. Studia z dziejów nowożytnych dedykowane Profesorowi Kazimierzowi Przybosiowi*, red. J. Stoliczka, M. Ferenc, J. Dąbrowski, Kraków 2010, s. 153–174; Z. Anusik, *Zbarascy, Strusiowi i Kalinowscy. Karta z dziejów wielkiej własności ziemskiej na kresach Rzeczypospolitej na przełomie XVI i XVII wieku*, [w:] tenże, *Studia i szkice staropolskie*, Łódź 2011, s. 327–370; tenże, *Dobra ziemskie książąt Zbaraskich w XVI-XVII wieku*, [w:] tamże, s. 495–552; tenże, *Latyfundium Koreckich w XVI-XVII wieku*, [w:] tamże, s. 553–585; tenże, *Latyfundium Tęczyńskich w XVII wieku. Dobra i właściciele*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 128, 2021, z. 3, s. 697–741; A. Chrobot, J. Pielas, *Majątek ziemski Jana Zebrzydowskiego, miecznika koronnego*

rzadziej natomiast (niemalże znaczenie mają tu względy źródłowe) podejmowano się omówienia kwestii związanych z funkcjonowaniem latyfundiów w XVII stuleciu: ich administracją, prowadzoną w nich działalnością gospodarczą – rolną i przemysłową oraz ich dochodowością<sup>2</sup>. Na przedmiot swych badań Autorka ocenianej dysertacji wybrała nieopracowane dotychczas latyfundium Jana „Sobiepana” Zamoyskiego, trzeciego ordynata, postaci wszystkim dobrze znanej z sienkiewiczowskiego „Potopu”, a więc starosty kałuskiego, który powodowany podpowiedziami Zagłoby miał rzec do posła szwedzkiego słynne: „A ja tak i Zamościa nie dam, ot co!” i jednocześnie kochliwego magnata uwodzonego niewieściami sztuczkami Anusi Borzobohatej-Krasieńskiej. W związku z tym należy uznać za trafny wybór tematu rozprawy doktorskiej Pani magister Figurniak-Cis, rozprawy powstałej pod kierunkiem znawczyni problemu Pani Profesor Magdaleny Ujmy<sup>3</sup>. I już w tym miejscu chciałbym zaznaczyć, że z postawionego przed sobą zadania Autorka rozprawy wywiązała się należycie, przygotowując rzetelne opracowanie, zaś jej ustalenia w moim przekonaniu będą – zwłaszcza po opublikowaniu, co do potrzeby którego nie mam wątpliwości – kolejnym ważnym głosem w dyskusji nad funkcjonowaniem latyfundiów magnackich w dobie wczesnonowożytnej.

Rozprawa składa się ze wstępu, trzech rozdziałów, zakończenia i bibliografii. Pierwszy rozdział rozprawy poświęcony został kwestiom związanym z utworzeniem latyfundium kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana „Sariusza” Zamoyskiego, etapami jego rozwoju za życia słynnego trybuna szlacheckiego i jego syna Tomasza, drugiego ordynata zamojskiego, a następnie okresem zarządzania latyfundium przez matkę bohatera rozprawy – Katarzynę z Ostrogskich Zamoyską. Na latyfundium to składały się majątności dziedziczone według obowiązującego prawa ziemskiego, dobra ordynackie oraz królewskiej użytkowane przez wyżej wymienionych. Autorka określiła skład latyfundium w momencie jego powstania i w kolejnych okresach rozwoju aż do przejścia zarządu nad nim bezpośrednio przez Jana „Sobiepana” Zamoyskiego w 1642 r.

Zasadniczą część pracy stanowią dwa kolejne rozdziały. W rozdziale drugim omówiono skład latyfundium Jana „Sobiepana”, strukturę jego zarządu centralnego i lokalnego, ze szczególnym zwróceniem uwagi na działalność urzędników: oficjalistów i dzierżawców, wśród których – jak to zazwyczaj bywało u magnatów – nie brakowało

---

(1620–1641), *jedynego syna i sukcesora Mikołaja, wojewody krakowskiego*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum”, Vol. 29, 2023, nr 1, s. 201–233.

<sup>2</sup> Por. wstęp do rozprawy, przyp. 1.

<sup>3</sup> M. Ujma, *Latyfundium Jana Sobieskiego 1652–1696*, Opole 2005.

klientów. Zwraca tu uwagę udana próba charakterystyki oficjalistów i osób zarządzających majątkami Zamoyskiego, ukazująca m.in. ich pochodzenie i moment wejścia w orbitę wpływów Zamoyskich, a także prezentacja w szerszym zakresie zjawiska dziedziczenia po przodkach klienteli i osób zaangażowanych w administrację dóbr. W trzeciej części pracy omówiono spektrum problemów gospodarczych i finansowych wynikających z funkcjonowania latyfundium trzeciego ordynata. Zaprezentowane zostały tu zagadnienia związane z wpływem zniszczeń wojennych na stan dóbr Zamoyskiego i ich dochodowość, pojawiającymi się sporami przy okazji wydzierżawiania poszczególnych części majątków, produkcją pozarolniczą (huty żelaza i szkła w ordynacji) oraz zadłużeniem i jego poziomem w dobrach posiadanych przez Jana „Sobiepana”. Wyniki badań w tej ostatniej kwestii (w pracy poznajemy strukturę i wielkość zadłużenia w określonych przedziałach czasowych) są istotne poznawczo, bowiem kwestia permanentnego zadłużenia magnatów i obciążenia ich dóbr zapisami, jakkolwiek dostrzegana wielokrotnie przez badaczy, z rzadka omawiana była w oparciu o szerszy zestaw źródeł. Szczególnie interesujące wydają się również ustalenia na temat funkcjonowania rezydencji Zamoyskiego, ich utrzymania i wynikających z tego kosztów, struktury dworu i wydatków starosty kałuskiego, w tym na podróże i kulturę.

Przyjęta konstrukcja rozprawy jest logiczna i przejrzysta, z jedną wszakże uwagą. Ze względu na podjęcie przez Autorkę problemu dochodowości omawianego latyfundium może korzystnym byłoby jednak wyodrębnienie w rozdziale III osobnego podrozdziału, np. zatytułowanego „Dochodowość latyfundium”? Ustalenia i rozważania w tej kwestii znajdują się bowiem w podrozdziałach o zniszczeniach wojennych (co jest oczywiście uzasadnione, bowiem musiały one mieć na to wpływ), systemie dzierżaw i długach (jak wyżej), co powoduje, że tak istotna sprawa jak ocena dochodów Zamoyskiego z latyfundium mogłaby być wyraźniej zaakcentowana w planie pracy i treści rozprawy.

Należy podkreślić, że ustalenia i wnioski zawarte w dysertacji powstały w wyniku szeroko zakrojonej kwerendy źródłowej. Autorka wykorzystwała materiały źródłowe z sześciu archiwów, w tym dwu zagranicznych (Lwów, Kijów) oraz pięciu bibliotek (w tym Lwowskiej Narodowej Biblioteki Ukrainy im. W. Stefanyka i Biblioteki Litewskiej Akademii Nauk im. Wróblewskich w Wilnie). Przeprowadziła poszukiwania w najważniejszych zespołach źródeł odnoszących się do rodziny Zamoyskich (Archiwum Zamoyskich w AGAD, Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca w Archiwum Państwowym w Lublinie, fond Zamoyskich w CPAHU w Kijowie, rękopisy Biblioteki Ordynacji Zamojskiej w Bibliotece Narodowej w Warszawie), dopełniając je licznymi zespołami, z których dokumentacja w sposób znaczący poszerzyła podstawę źródłową pracy (m.in. Metryka Koronna, Zbiór

Zygmunta Glogera, a nawet księgi sądów szlacheckich wybranych ziemstw i grodów). Ze względu na podjęty temat były to przede wszystkim źródła o charakterze prawno-majątkowym, aczkolwiek ważne okazały się również pamiętniki (zwłaszcza rzecz jasna dziennik Bazylego Rudomicza) i korespondencja. Źródła rękopiśmienne uzupełnione zostały danymi z pokaźnej liczby przejrzanych źródeł wydanych drukiem oraz bogatej literatury (proponując pewnego ich uzupełnienia zostały podane niżej).

Lektura omawianej pracy przekonuje, że Autorka dokonała analizy zgromadzonych źródeł i literatury ze znajomością metod charakterystycznych dla badań społeczno-gospodarczych oraz realiów epoki i badanych problemów, a następnie właściwie je zinterpretowała i zaprezentowała. Ustalenia Autorki w poszczególnych częściach pracy charakteryzują się szczegółowością i nie dają podstaw do wysuwania zastrzeżeń o charakterze zasadniczym, a ich śledzenie – zwłaszcza w kwestii składu latyfundium czy też dochodów z określonych dóbr – ułatwiają zamieszczone obok rozważań tabele i diagramy. W rozprawie bowiem znajduje się 49 dobrze skonstruowanych, czytelnych tabel i kilka kolorowych diagramów, prezentujących stan dóbr składających się na latyfundium oraz obrazujących określone zjawiska z nimi związane.

Autorka wykazała się ogólnie dobrą znajomością kwestii prawnych w odniesieniu do spraw związanych z obrotem ziemią i funkcjonowaniem rodziny magnackiej oraz odpowiedniej terminologii, aczkolwiek niekiedy użyte zostały w rozprawie sformułowania nieściśle lub co najmniej dyskusyjne. Tak np. Autorka pisze: „W roku 1562 Zamoyski otrzymał przeniesienie własności (*intromissio*) na wsi Łabunie i Woli Łabuńskiej [...]” (s. 26) i „W 1580 roku Zamoyski nabył te dobra na zasadach przeniesienia własności (*intromissio*)” (s. 35), po czym podaje właściwe rozumienia terminu *intromisji* na s. 97–98: „Ostatecznie Tomasz Zamoyski uzyskał *intromissio*, czyli wwiązanie na (JP winno być: w) te dobra w 1635 roku”. Ponadto nie należy utożsamiać opieki (tutorii) sprawowanej nad nieletnim przez wyznaczonych, najczęściej przez ojca za pomocą specjalnego zapisu lub testamentu opiekunów z kuratelą (s. 110), albowiem ta druga odnosiła się z reguły do przypadków wyjątkowych i obejmowała osoby uznane za chore psychicznie i niezdolne do zarządzania majątkiem<sup>4</sup>. W kontekście opieki nad małoletnim synem i jego dobrami, sprawowanej przez Katarzynę z Ostrogskich Zamoyską, dyskusyjne wydaje się określenie „regencja”, które stosowane jest jednak zwykle dla rządów opiekuńczych nad małoletnimi władcami. Przy

<sup>4</sup> Zob. m.in. D. Mazek, *Kuratela nad osobami chorymi psychicznie w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII wieku*, „Przegląd Historyczny”, t. 90, 1999, z. 2, s. 131–149.

okazji rozważań o opiece matki nad synem istotne byłoby podanie daty jego urodzin, zwłaszcza, że chodzi o najważniejszą postać rozprawy (nie znajdujemy tej informacji także we wstępie). Nasuwa się ponadto pytanie: czy Jan „Sobiepan” rzeczywiście przedwcześnie objął swój majątek i to bez zgody opiekunów? (s. 131–132) Jaka jest podstawa źródłowa tej konstatacji? Jak wiadomo, po odpowiednich staraniach małoletni mógł wcześniej uzyskać pełnię praw do działań prawnomajątkowych poprzez tzw. *additio annorum* (przydanie lat), a więc dokonane przez władcę lub sąd usamodzielnienie małoletniego<sup>5</sup>. Wydaje się, że tłumaczenie faktu zachowania się tylko niektórych inwentarzy dóbr wchodzących w skład omawianego latyfundium stwierdzeniem: „Można to wytłumaczyć między innymi tym, że dobra znajdujące się w dzierżawach nie były poddawane inwentaryzacji” (wstęp, s. 10) słabo się broni, ponieważ przy okazji zawierania umów dzierżawnych (o których szczegółowości Autorka pisze m.in. na s. 203–204) powszechnie sporządzano inwentarze wypuszczanych warendę dóbr w dwu egzemplarzach - dla właściciela i dzierżawcy; były one bowiem dla obu stron główną podstawą należytego rozliczenia się po upływie okresu dzierżawy.

Oprócz źródeł rękopiśmiennych podstawą pracy były edycje źródeł i bogata literatura historyczna. Warto jednak było wykorzystać artykuły Violetty Urbaniak – *Drzewo genealogiczne linii starszej i młodszej rodu Zamoyskich; Od Tomasza z Łąznina do Jana „Sobiepana” Zamoyskiego III ordynata*, [w:] *Zamoyscy herbu Jelita*, oprac. V. Urbaniak i in., Warszawa 1997 i odnieść się do tych ustaleń. Wiadomo, że trzeci ordynat odziedziczył po ojcu dwór w Krakowie. Tu polecam pracę Kamili Follprecht, *Właściciele nieruchomości w Krakowie w 1655 roku*, Kraków 2001, gdzie na s. 37 znajduje się informacja, że w 1655 r. spadkobiercy Tomasza Zamoyskiego posiadali nieruchomość na placu Wszystkich Świętych. Podstawy funkcjonowania ordynacji w Rzeczypospolitej omawia także artykuł Teresy Zielińskiej *Ordynacje w dawnej Polsce*, „Przegląd Historyczny”, t. 68, 1977, z. 1, s. 17–30. O znaczeniu wdowy w rodzinie szlacheckiej i magnackiej pisała ostatnio Urszula Kicińska<sup>6</sup>. Na temat losów dóbr tarnowskich można dowiedzieć się z nowszej niż z 1911 r. monografii miasta pod red. Feliksa Kiryka<sup>7</sup>. W związku z działalnością w zarządzie latyfundium kilku przedstawicieli rodziny Fredrów nasuwa się artykuł Kazimierza Przybosia *Fredrowie herbu Bończa domus antiqui moris virtutisque cultrix*, „Rocznik Polskiego Towarzystwa Heraldycznego”. Seria nowa, t. 3, 1997, s. 75-116. Przy analizie ważnej z punktu widzenia

<sup>5</sup> P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 1, Lwów 1910, s. 217-218.

<sup>6</sup> U. Kicińska, *W tym osieroconym stanie. Pozycja wdowy w społeczeństwie szlacheckim w Rzeczypospolitej (od schyłku XVII do połowy XVIII wieku)*, Kraków 2020.

<sup>7</sup> Tarnów. *Dzieje miasta i regionu*, t. 1: *Czasy przedrozbiorowe*, red. F. Kiryk, Tarnów 1981.

składu latyfundium kwestii spadku po Annie Alojzie z Ostrogskich Chodkiewiczowej warto sięgnąć po jej testament, który został opublikowany<sup>8</sup>. W odniesieniu do źródeł drukowanych powinno korzystać się raczej z najnowszych wydań, stąd w przypadku pamiętnika Zbigniewa Ossolińskiego byłaby to edycja z 1983 r. przygotowana przez Józefa Długosza<sup>9</sup>, nie zaś W. Kętrzyńskiego z 1879 r.

W rozprawie dostrzeżono pewne pomyłki i niedociągnięcia. I tak np. słynny ślub Jana „Sariusza” Zamoyskiego z Gryzeldą Batorówną miał miejsce w 1583 r. (jak poprawnie na s. 29), nie zaś w 1577 r. (jak błędnie na s. 66). Na s. 115 w przypisach 541–546 określono położenie miejscowości – ośrodków kluczy majątkowych, choć one pojawiają się już wcześniej w tekście, zaś w tabeli nr 19 podana została ich lokalizacja. Wieteski pełnił „urząd”, nie „funkcję” stolnika bełskiego – s. 217 (podobnie w przypadku urzędu łowczego przemyskiego W. Fredry – s. 216). Przy określaniu sum pieniężnych raz pojawiają się złote, raz floreny (np. s. 24). Niekiedy niepotrzebnie zastosowano wielką literę (s. 66, 67) czy też różną pisownię tego samego określenia czy nazwiska (s. 6 wolno dziedzicznych, s. 9 wolnodziedzicznych; Jan Niemierza–Ostrowski i Jan Niemierza Ostrowski s. 21, 23).

Rozprawa napisana została poprawną polszczyzną z niedużą liczbą tzw. literówek, usterek stylistycznych czy interpunkcyjnych (np. wstęp s. 16: nie da się porównać składu dóbr z obszarem: „Pojawia się zatem możliwość porównania składu z czasów zarządzania nim przez Katarzynę Zamoyską z jego obszarem za życia jej syna”).

W przekonaniu, że oceniana rozprawa Pani mgr Magdaleny Liliany Figurniak-Cis będzie następnie podstawą publikacji książkowej, pozwalam sobie podać w tym miejscu kilka ustaleń ze swoich badań w drobnych kwestiach do ewentualnego przyszłego wykorzystania przez Autorkę. Dobra Kowale i Pleszów znalazły się w rękach kanclerza Zamoyskiego poprzez małżeństwo z Radziwiłówną, która była spadkobierczynią części dóbr po kanclerzu Krzysztofie Szydłowieckim. Składały się nań wsie Kowale, Grębocin, Przewieczany, Żębocin, Pleszów i Żerkowice w województwie krakowskim, powiecie proszowskim<sup>10</sup>. Na temat rodzonej siostry kanclerza Zamoyskiego – Anny, już sporo wiadomo. Urodziła się ok. 1545/1546 r. i najpóźniej w 1564 r. wyszła za mąż za Łukasza Oleśnickiego h. Radwan, współwłaściciela części dóbr łabuńskich w województwie bełskim, powiecie grabowieckim, wnosząc mu w posagu 2200 zł. Zmarła zapewne przy porodzie w 1564 r. Z małżeństwa tego

<sup>8</sup> *Testamenty szlacheckie z ksiąg grodzkich wielkopolskich z lat 1631–1655*, wyd. Paweł Klint, Poznań–Wrocław 2008, nr 80.

<sup>9</sup> Ossoliński Z., *Pamiętnik*, oprac. i wstęp J. Długosz, Warszawa 1983.

<sup>10</sup> M. Lubczyński, J. Pielas, *Krzysztof Szydłowiecki*, [w:] PSB, t. 49, Warszawa–Kraków 2014, s. 562.

urodziła się córka Zofia, która oddana została pod opiekę Jana Zamoyskiego. W czerwcu 1582 r. przyszły kanclerz wydał ją za Jana Dulskiego kasztelana chełmińskiego i podskarbiego wielkiego koronnego (1581–1590) z posagiem nieco ponad 10 000 zł i oprawą za ponad 2300 zł, wyprawiając jej huczne wesele w Knyszynie. Zofia zmarła w połogu w czerwcu 1583 r. w Krakowie<sup>11</sup>. Jako zainteresowany badawczo dobrami łabuńskimi tychże Oleśnickich zwróciłem uwagę na stwierdzenie Autorki (s. 76), że Zamoyski w 1619 r. kupił dobra Łabunie od Krzysztofa Bratkowskiego za sumę 12500 zł, z powołaniem się na zapis źródłowy (AGAD, AZ, sygn. 2650, s. 1). Z moich wcześniejszych dociekań wynikało, że dobra łabuńskie (części we wsi Łabunie i wsie Barchaczów, Wierzbie, Hruszów i Łabuńki z wójtostwem, poszerzone w 1606 r. o wsie Stare i Nowe Krynice, Polanów, Niemirów, Ciotusza, Dzierążnia) były wówczas własnością Jarosława Oleśnickiego, starosty bełskiego (1618–1633/1635), zaś po jego śmierci jego córka Barbara wniosła je Prokopowi Leśniowolskiemu, wojewodzie podlaskiemu, a ten w 1650 r. odstąpił je Stanisławowi Firlejowi. Wiesław Bondyra podał, że w ręku Zamoyskich całość tych dóbr znalazła się w 1699 r.<sup>12</sup> Z odczytu wspomnianego źródła z 1619 r. (niezbyt czytelny) wyraźnie wynika, że były jakoweś zabiegi o pozyskanie tych dóbr "od jmp starosty bełskiego", a więc od Jarosława Oleśnickiego i to za sumę wielokrotnie wyższą – 125 000 zł. Ale czy to były zabiegi Zamoyskiego? skąd wspomniany Bratkowski? Może ostatecznie do tej transakcji nie doszło lub chodziło o część tych dóbr? Autorka nie podaje tej majątności w składzie dóbr Jana „Sobiepana”.

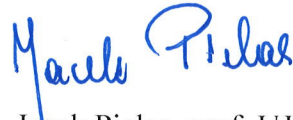
Podsumowując – z uwagi na trafny wybór tematu, szeroką podstawę źródłową, właściwie wykorzystane metody badawcze służące interpretacji źródeł, ustalenia szczegółowe wzbogacające wiedzę o dziejach latyfundiów trzeciego ordynata zamoyskiego, dobrą prezentację ustaleń i rozważań przez Autorkę recenzowana rozprawa przedstawia się jako rzetelne monograficzne opracowanie dziejów jednego z latyfundiów magnackich w dawnej Polsce. Przedstawione w recenzji uwagi oraz sugestie mają raczej charakter propozycji do uwzględnienia przez Autorkę przy wydaniu drukiem rozprawy.

Stwierdzam, że rozprawa Pani mgr Magdaleny Liliany Figurniak-Cis *Latyfundiów Jana „Sobiepana” Zamoyskiego (1638–1665)*, napisana pod kierunkiem dr hab. Magdaleny Ujmy, prof. UO, spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim oraz wynikające z

<sup>11</sup> J. Pielas, *Oleśnicy herbu Radwan w XV-XVII wieku. Z dziejów szlachty małopolskiej doby nowożytnej*, Kielce 2020, s. 83–84. W tej pracy także szerzej na temat frymarku wsi w starostwie bełskim (s. 42–46).

<sup>12</sup> Tamże, s. 92–106; W. Bondyra, *Własność ziemiska w województwie bełskim w czasach saskich*, Lublin 2015, s. 69.

obowiązujących przepisów prawnych w/s stopni naukowych i w związku z tym wnoszę, by dopuścić Panią magister Magdalenę Lilianę Figurniak-Cis do dalszych etapów przewodu doktorskiego na podstawie wspomnianej rozprawy.



dr hab. Jacek Pielas, prof. UJK